GAZETA KRAKOWSKA

Nro 11.

z KRAKOWA dnia 7 LUTEGO 1827 ROKU we ŚRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Na 16tem Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 2 Stycznia 1827 r.

Assesor Seymu Soczyński przedstawił Izbie Prawodawczey potrzebę orzeczenia, czyli Relacya Kommissyi Prawodawczey w sprawie P. Leona Chwalibogowskiego zrobiona, w całey swey osnowie do Gazet podana bydź ma lub nie ?

Marszałek Seymowy lubo uważał bydź attrybucyią Sekretarza Seymu, ażeby to wszystko było drukowane, co podpisem iego iest zaopatrzone, wszelako oświadczył, że od woli Izby zależy także czyli rzeczona Relacya, iak równie Obrona P. Chwalibogowskiego drukowanemi bydź maią.

Reprezentant Rudowski obstawał za drukowaniem tak Relacyi, iako też obrony P. Chwalibogowskiego.

Reprezentant Czermiński z uwagi, że Akt oskarżenia był drukowanym wnosił, ażeby Relacya Kommissyi łącznie z obroną P. Chwalibogowskiego drukiem ogłoszone były.

Marszałek Seymowy przedstawiaiąc, że Relacya i obrona obszerne w Gazecie i przez długi przeciąg czasu zaięłyby mieysce, uważał za naystósownieyszy środek Senat Rządzący do oddzielnego tychże pism wydrukowania wezwać, na co Izba Prawodawcza iednomyślnie zezwoliła.

Daley Marszałek Seymu złożył Izbie Rapport o skutku odbytey Delegacyi, oznaymuiąc, że ta na dniu wczorayszym w Imieniu Reprezentacyi Kraiowey wynurzyła naygłębsze uszanowanie dla Nayiaśnieyszych Kray ten proteguiących Monarchów, które mile przyiąwszy JWW. Rezydenci, do podnóżka swych Nayiaśnieyszych Panów przesłać zapewnili; równego oświadczenia uczuć dopełniła Delegacya Prezesewi Senatu, iako Naczelnikowi Rządu, z odebraniem na wzaiem od tegoż życzeń dla Reprezentacyi Kraiowey.

Reprezentant Kryspin Hr. Żeliński z powodu podniesionych przez Reprezentantów Lipczyńskiego, Soczyńskiego, X. Sołtyka i Librowskiego głosów, iakoby Senat Rządzący zmiany w Konstytucyi Trzem Nayiaśnieyszym Dworom proiektować miał, zapytywał się tychże Członków zkąd o powyższym kroku wiadomość maią.

Reprezentant Lipczyński w odpowiedzi oznaymił, że odgłos powszechny o ustano-

wionym przez Senat do proiektowania zmian Konstytucyi Komitecie, był powodem do utwierdzenia ich w przekonaniu, że Komitet zrobić musiał to, do czego był wyznaczony.

Reprezentant Kryspin Hr. Żeliński gruntuiąc się na tey samey pogłosce, którą Reprezentant Lipczyński przywodził, udzielił dodatkową ieszcze wiadomość Izbie, że Senat oprócz zmian Konstytucyi w głosach Reprezentantów Sztumera i Mąkolskiego w roku 1820 proiektowanych, insze ieszcze do zmiany teyże dążące miał poczynić proiekta.

Reprezentant Lipczyński sądził dostatecznie zapytanie Reprezentanta Kryspina Hr. Żelińskiego bydź zaspokoionym, gdy sam więcey obiawił iak Izbie wiadomo bydź mogło.

Reprezentant Czerniński powtarzaiąc zaspokoienie Reprezentanta Kryspiną Hr. Żelińskiego własnym iego głosem, łączył swe zdanię z wnioskiem Reprezentanta Lipczyńskiego, że Reprezentacya nigdy ocenić nie może szczególnego Daru Wspaniałomyślności Trzech Nayiaśnieyszych Proteguiących Dworów to iest: Konstytucyi i żadney w teyże zmiany nieżąda.

Marszałek Seymu zaspokaiaiąc głosy Reprezentantów o zachowanie nietykalności Konstytucyi podniesione oświadczeniem, że Senat Rządzący skuteczną na uczynioną już w tym względzie odezwę Izby dą odpowiedź, w skutek Art: 142 Statutu o Zgromadzeniach politycznych, przystąpił do wyboru 4ch urzędników poiednawszych w Sądzię Naywyższym dla rozstrzygnienia Sprawy P. Leona Chwalibogowskiego pod tenże Sąd poddanego zasiadać maiacych.

Reprezentant Kryspin Hr. Żeliński żądał mieć udzieloną wiadomość o Sędziach Pokoiu, którzy na ostatnim Sądzie Seymowym zasiadali.

Sekretarz Seymu na wezwanie Marszałka zadosyć uczynił żądaniu Reprezentanta Kryspina Hr. Żelińskiego, oświadczaiąc, że ostatnią razą Delegowani Sędziowie Pokoiu byli: Mateusz Kirchmayer z Okręgu I— Leon Rudowski z Okręgu III.— Jan Mieroszewski z Okręgu IV— i Woyciech Paszkowski z Okręgu V.

Reprezentant Lipczyński wnosił, ażeby trzymaiąc się ściśle Statutu a mianowiciey Art: 142 wybor Urzędników poiednawczych z kolei toiest: którzy ieszcze do Sądu Seymowego Delegowanemi niebyli, uskutecznić.

Marszałek w odpowiedzi oznaymił, że od literalnego tłomaczenia Art: 142 Statutu, który obior takowy nie z kolei osób, lecz z kolei Okręgów dopełnionym mieć chce, odstąpić niemoże.

Reprezentant Lipczyński oświadczaiąc się bydź przekonanym, że kolei Okręgów nie osób w wyborze tym zachowana bydź winna, za przyczynę zmiany tego porządku przy zwoływaniu ostatniego Sądu uważał niedopilnowanie Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne.

Marszałek Seymu obstaiąc przy zdaniu swoim przedstawiał, ażeby obior od Okręgu II który do zeszłego Sądu Seymowego nienależał rozpocząć, a następuie z Okręgu III, IV, i V dopełnić.

Reprezentant Czerniński z porządku obioru przez Marszałka wskazanego uważał tę niestosowność, że P. Like będąc podowczas Sędzią Pokoiu w II Okręgu, który do Sądu Naywyższego nienależał, mógłby i teraz niebydź delegowanym gdyby Okrąg I do którego on nateraz Sędzią przeznaczonym został, był z kolei obiorów wypuszczonym.

Marszałek z uwagi, że Okrąg II przy zwołaniu ostatniego Sądu Seymowego niemiał Re-

prezentanta, przedstawiał potrzebę koleynego od tegoż obiorów rozpoczęcia.

Assesor Seymu Soczyński wnosił, że co do III Okręgu taż sama zachodzi okoliczność co i w Okręgu I, gdyż P. Leon Rudowski Sędzia był iuż delegowanym, dla czegoż przeto Okrąg III ma bydź nad Okrąg I przekładanym.

Reprezentant Rudowski w zabranym głosie, sądził za naydogodnieyszą rzecz obior od I Okręgu rozpocząć i tak koleyno uskuteczniać.

Marszałek zasięgał oświadczenia woli Izby czyli obior od I Okręgu czy od II ma bydź rozpoczętym.

Izba Prawodawcza na zapytanie Marszałka i przymówienie się Reprezentanta Czernińskiego, obior rzeczony od Okręgu I inclusive do IV rozpocząć uchwaliła, tymbardziey, że Okrąg V ma iuż iednego z Sędziów Pokoiu Reprezentanta X. Starczewskiego losem wyciągnionego.

Po uskutecznieniu przeto tym sposobem kreskówania, a nayprzód co do Okręgu I okazało się, że

Woyciech Like miał kresek		16
X. Teodor Sołtyk	-	11
Mateusz Kirchmaier	-	1

stosownie przeto do większości głosów Marszałek Woyciecha Like za delegowanego z Okręgu I do Sądu Seymowego ogłosił.

Co do Okręgu II

Jan Librowski miał kresek		18
X. Dzianot	- -	8
Bochenek	- -	7

większość przeto maiący Jan Librowski z Okręgu II delegowanym został

Co do Okręgu III.

Jan Kanty Krzyżanowski miał kresek		16
Franciszek Lipczyński	-	11
Jan Kanty Kirchmayer	-	1

Z tego przeto Okręgu Jan Kanty Krzyżanowski do Sądu Seymowego ogłoszonym został.

Co do Okręgu IV

Jan Mieroszewski miał kresek		21
Czyżewski	- -	2
Franciszek Łączki	- -	5

Z których Jan Mieroszewski iako naywięcey kresek maiący za delegowanego do Sądu Naywyższego Seymowego przeznaczonym został.

Po dopełnionych obiorach Urzędników poiednawczych w Sądzie Seymowym zasiadać maiących i po uchwale Izby, ażeby o takowych wyborach Delegowanych zawiadomić, Sekretarz Seymu odczytał nadeszły z Senatu Rządzącego Reskrypt, przesyłaiący proiekt do Ustawy wynagradzaiącey gmachy Instytutowe Szpital Sgo Ducha i Akademiią, za Domy tymże na użytek publiczny zaięte, zgodnie z Modyfikacyami przez Izbę Prawodawczą przedstawianemi, a przez Senat Rządzący przyiętemi, zrobiony, który z postanowienia Izby Kommissyi Prawodawczey do opinii przesłanym został.

Po czem Marszałek Posiedzenie do dnia jutrzeyszego, to iest 3go Stycznia 1827 roku godziny 10 ranney solwował.

Na 17tem Posiedzeniu dnia 3 t. m. Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski z powodu umieszczenia przez Kommissyią Prawodawczą w Relacyi sprawy P. Chwalibowskiego dotyczącey się tych wyrazów: "że protokóły badawcze zawstydzaią nas pasmem występków, któremi nie ieden Chwalibowski, lecz kilka osób zgwałciły porządek", żądał od Kommissyi Prawodawczey dokładnieyszego tey wzmianki wyiaśnienia.

Prezyduiący w tey Kommissyi w odpowiedzi oświadczył, iż celem roztrząsania sprawy był iedynie sam oskarżony P. Leon Chwalibogowski, nie mogła przeto Kommissyia Prawodawcza rozwag swoich do inszych osób

iakkolwiek rzeczywiście w protokóle inkwizycyi pod względem wspólnictwa lub ułatwienia przestępstwa znayduiących się rozpościerać, a ieżeli przez sumienie Obywatelskie ogólnie o takowych nadmieniła, nie mogło to iednak bydź powodem Kommissyi do oskarżenia ich w Izbie, skoro Senat Rządzący w Akcie oskarżenia tychże nie przedstawił; wnosił atoli mowca by Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski myśl swoią dla zapobieżenia przestępstwom przez Prezyduiącego w Zgromadzeniu Senatowi Rządzącemu przedstawił.

Assesor Seymu Soczyński przedstawiaiąc Izbie, że Art: 145 Statutu wskazuie dostateczne przepisy Sądowi Naywyższemu w postępowaniu z urzędnikiem pod Sąd poddanym; z mocy których Sąd Naywyższy znayduiąc w toku sprawy osoby na prawnych poszlakach obwinione, takowe Senatowi Rządzącemu celem oskarżenia tychże przedstawićby mógł, wniósł zarazem by wyrok Sądu Naywyższego wszystkie osoby obeymować i drukiem ogłoszonym bydź mógł tym bowiem sposobem ocalona zostanie sława tych Urzędników w Sądownictwie, którzy na podeyrzliwość nie zasługuią.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey zwracaiąc mowę swoię do Assesora Seymu Soczyńskiego oznaymił, że winowaycy więcey są urzędnikami od nominacyi Senatu zawisłemi, wzmianka przeto o nich w Relacyi Kommissyi Prawodawczey nic nietyczy się sądownictwa, któremu raczey hołd należny oddać winien i takowego publicznie dopełnił.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski zadowolnionym będąc odpowiedzią Prezyduiącego w Kommissyi Prawodawczey, że obwinienie osób w relacyi niedotyczy się sądownictwa, na wniosek Assessora Seymu Soczyńskiego oznaymił, iż wielki iest przedział co do władzy między Sądem Seymowym a Sądem kassacyynym, od tego bowiem służy ieszcze Prawo udania się drogą łaski do Monarchy, gdy tymczasem od wyroku Sądu Seymowego żadne odwołanie się mieysca niema.

Co zaś do oświadczenia Prezyduiącego w Kommissyi Prawodawczey, iakoby tylko iedna osoba była celem roztrząsania sprawy, sądził mowca, że Kommissyia znayduiąc w badaniu rzeczy wykrywaiące się inszych osób poszlaki, mogła była opinią swą w tym względzie albo Senatowi, albo Izbie Prawodawczey przedstawić.

Assesor Seymu Soczyński obiaśniaiąc, że Sąd Naywyższy Seymowy też same niemal ma attrybucye co i Sąd kassacyyny z Radą Stanu w Królestwie Polskiem, bo tak urzędnicy sądowi, iako też Administracyini są przez tęż sądzeni, wyroki zaś zapadłe drukiem ogłaszane bydź zwykły, powtarzał żądanie swoie by równie wyrok Sądu Seymowego drukowanym bydź mógł; dodał także mowca, że nawet urzędnicy Administracyini na zasadzie Reskryptu Kommissyi Organizacyiney pod Sąd Seymowy oddanemi bydź mogą.

Co do głosu Delegowanego Sędziego Pokoiu Librowskiego twierdził, że równie od wyroku Sądu Naywyższego służy droga łaski do Senatu Rządzącego za poprzedniem początkowaniem tegoż Prawa przez Prezesa Senatu, tak iak od wyroku Sądu kassacyynego odwołanie się do Monarchy ma mieysce.

Marszałek Seymu oświadczył, że troskliwość Reprezentantów zaspokoioną będzie, gdyż Sąd Naywyższy, do którego Akta sprawy przesłanemi zostaną, trzymaiąc się prawideł Procedury przez Art: 145 Statu za obowiązuiącą podstawę w dochodzeniu spraw wskazaney, niezaprzecznie według przepisów Prawa postąpi.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski stosownie do zrobionego na zeszłych Posiedzeniach zastrzeżenia, przedstawił Izbie Prawodawczey uwagi nad Budżetem Akademickim, między któremi domieścił, że Senat wiele pozycyi z Budżetu bez inicyatywy wypuścił, po złożeniu których do laski, Marszałek Seymu odpowiadaiąc, że Senat Rządzący wypuszczaiąc niektóre pozycyie z Budżetu Akademickiego tem samem inicyatywę udzielił, Izba zaś ani Kommissyia Seymowowa Skarbowa stosownie do Reskryptu Kommissyi Organizacyiney nowych pozycyy w Budżecie umieszczać niema Prawa; wskazywał naystósownieyszą drogę, ażeby uwagi Delegowanego z Akademii Pawła Czaykowskiego poprzednio Senatowi udzielonemi były.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski znayduiąc odczytane uwagi za trafiaiące do iego przekonania, żądał mienia na też odpowiedzi z strony Senatu przynaymniey w 3ch dniach, by Izba ieszcze nad niemi zastanowić się mogła.

Marszałek Seymu zapewnił Izbę, iż w dniu dzisieyszym uwagi te przesłane będą, i Senat spieszney odpowiedzi dać nie zaniedba.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski z powodu orzeczenia Marszałka, że wypuszczenie niektórych pozycyy z Budżetu Akademickiego stanowi tym samem inicyatywę, dopraszał się obiaśnienia tego.

Marszałek Seymu w odpowiedzi oznaymił, że podobne iuż materyie w Izbie traktowanemi były; lecz zawsze położenie Senatu in plus lub in minus na budżecie za inicyatywę są miane.

Assesor Seymu Soczyński spostrzegaiąc, że uwagi Delegowanego z Akademii Pawła Czaykowskiego maią na celu umieszczenie wypuszczonych z Budżetu Akademickiego pozycyi, do czego nateraz Senat Rządzący, iako po upłynieniu 13 Sessyi inicyatywy udzielićby nie mógł, przedstawiał by uwagi rzeczone nie do Senatu Rządzącego, lecz raczey do Kommissyi Skarbowey do urzędowego użycia przesłanemi zostały.

Marszałek Seymu w odpowiedzi oznaymił, że natenczas udzielenie inicyatywy z strony Senatu byłoby zapóźnem, gdyby wprost od niego pochodziło, tu zaś na żądanie Izby nastąpi.

Izba Prawodawcza wyż rzeczone uwagi Senatowi przesłać uchwaliła.

Reprezentant Kryspin Hr. Żelinski przedstawił Izbie Prawodawczey potrzebę wezwania Senatu Rządzącego, ażeby dla obiaśnienia wniosku Reprezentanta Lipczyńskiego do zmian w Konstytucyi przez Senat Trzem Nayiaśnieyszym proteguiącym Dworom proponowanych odnoszącego się, Senat Rządzący Akta korrespondencyyne w tym przedmiocie z Weroną zaszłe, Izbie Prawodawczey nadesłał.

Marszałek Seymu wezwał Reprezentanta Kryspina Hr. Żelińskiego do złożenia wniosku swego na piśmie, czemu tenże Reprezentant zadosyć uczynić przyrzekł.

Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey Kaietan Florkiewicz odczytał przez też Kommissyią poczynione modyfikacye co do Summy 5973 gr. 16 przez Senat Rządzący do umorzenia, iako Inexibilia z Roku 1825/6 przedstawioney, które to modyfikacye Izba iednomyślnie przyiąwszy Senatowi przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał Reskrypt Senatu odpowiadaiący na wniosek Reprezentanta Rudowskiego i insze głosy oświadczaiący, że Senatowi Rządzącemu władza obioru Zastępcy Sędziego na mocy podwóynych Kommissyi Organizacyiney Reskryptów z dnia 2 i 21 Maia 1817 roku wydanych służy.

Assesor Seymu Soczyński sądził Reskrypt Senatu bydź niezaspakaiaiącym Reprezentacyi, gdyż obiór Sędziów i Zastępców tychże, z ustawy Konstytucyiney póżniey od Reskryptów Kommissyi Organizacyiney ogłoszoney, iest attrybucyą Izby, a obiór Assesorów i Zastępców tym niewłaściwszy, że Konstytucya żadney o tego rodzaiu urzędnikach nie czyni wzmianki, dla tego wnosił mowca, że przy poprzednich wnioskach swoich obstaie.

Reprezentant Kadłubowski z rozbioru art: 15 Konstytucyi dozwalaiącego obioru Sędziów na przypadek wakansu, udowadniał Prawo służące Izbie do wyboru Zastępców Sędziego na przypadek potrzeby.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski przedstawiał, że w doyściu rzeczywistego ducha art: 15 Konstytucyi przez Reprezentanta Kadłubowskiego wspomnionego, wypada wprzód wytłómaczyć art: 19 teyże Konstytucyi, który iest w tym względzie stanowczym.

Marszałek w od owiedzi Reprezentantowi Kadłubowskiemu oznaymił, że w całey Konstytucyi nieznayduie się wzmianka o prawie służącem Izbie do wyboru Zastępców, Senat zaś ma prawo ich wyboru, gdy z porządku Sędziowie I. Instancyi zastępuią Sędziów Appellac:, Assesorowie Sędziów I. Instancyi, a w mieysce tych Senat z Kandydatów przez Gminy wybranych Zastępców nominuie.

Reprezentant Lipczyński oświadczaiąc, że Senat Reskryptem swym odpowiedział na iednę tylko kategoryą, komu służy prawo obioru Zastępców, co zaś do drugiey dla czego w roku przeszłym powoławszy sam Senat przez Sąd Appellacyiny P. Rudowskiego do zastępstwa póżniey go odwołał, żadney nieuczynił wzmianki, wskazywał potrzebę, ażeby Senat okoliczność tę obiaśnił.

Assesor Seymu Soczyński obstawał przy wniosku swoim, gdyż Reskrypt Kommissyi Organizacyiney na którym Senat gruntuie możność obioru Zastępcy Sędziego ieszcze przed ogłoszeniem Konstytucyi, ktora nas tylko obowięzuie wydanym został.

Marszałek Seymu oznaymuiąc, że Senat Rządzący w Reskrypcie swym Prawo do obioru Zastępców sobie służące Reskryptami Kommissyi Organizacyiney udowodnił, oznaymił, że ieżeli na którą kategoryą Izby nie odpowiedział, gdy oto żądanie na piśmie złożonym zostanie, takowe Senatowi przesłanym będzie.

Delegowany z Kapituły X. Teodor Sołtyk uważał niemożność wybierania urzędników do Sądownictwa przez Senat, gdyż tenże takich kwalifikacyi, iakie do posady Sędziego są przywiązane od nich nie wymaga.

Assesor Seymu Soczyński wskazywał potrzebę przesłania Senatowi odezwy Izby o obiaśnienie, na czem opiera prawo wyboru, gdy Reskrypt Kommissyi przez póżniey ogłoszoną Konstytucyią w mocy swey iest osłabionym, w tym przeto względzie wniosek na piśmie na przyszłe posiedzenie złożyć oświadczył.

Marszałek Seymu oświadczył, że Reprezentacya wybiera Sędziów z mocy Art: 10 Konstytucyi, mianowanie zaś niższych Urzędników iakiemi są Assesorowie w moc Art: 18 należy do Senatu za poprzedniem przedstawieniem Prezesa Sądu Appellacyinego.

Delegowany Senator Karol Soczyński twierdził, że Senat w niczem nieuwłacza Attrybucyom Izby Prawodawczey, gdy zastępców o których rzecz się toczy niewybiera, tylko z wybranych iuż przez Gminy Kandydatów stósownie do Reskryptu Kommissyi Organizacyiney nominuie.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski uważał rzecz naywięcey o to się toczyć,

przy kim iest władza Prawodawcza, lecz ieżeli Senat iak oświadcza wybiéra zastępców z Kandydatów przez Gminy przedstawionych i w należną Kwalifikacyą Art: 19 Konstytucyi zaopatrzonych, zapewne na krokby nie pominął i z kolei Kandydatów do zastępstwa by powoływał.

Reprezentant Czerniński z uwagi, że Sądownictwo iest niepodległe i obior Sędziów do Izby należy, był przeciwnym obiorowi Assesorów, którzy nawet przez Kommissyą Kwalifikacyiną nieprzechodzą.

Assesor Seymu Soczyński do poprzednich wniosków swoich dodał, że Senat z Kandydatów przez Izbę za Kwalifikuiących się na urząd Sędziego uznanych, nie do zastępstwa Sędziego lecz Assesora wybiera, co iest rzeczą niewłaściwą.

Reprezentant Czerniński obstawał, żeby niebyło w Sądownictwie Nazwiska Assesorów bo o tych Konstytucya niewzmianknie.

Marszałek Seymu utrzymywał Posady Assesorów bydź postanowieniem Kommissyi Organizacyiney, zmiana tych przeto do Izby należeć niemoże.

Reprezentant Czerniński nieubliżaiąc zdatności na teraz przy Trybunale będącego Assesora, ieszcze przez Kommissyą Organizacyiną nominowanego, wnosił ażeby go od posady nieusuwać lecz raczey Sędzią zrobić, ażeby tym sposobem nazwisko Assesorów w Sądownictwie zaginęło.

Reprezentant Kadłubowski przedstawił, że Kommissya Organizacyina dwòch tylko Assesorów przy Trybunale postanowiła, Senat zaś nominował trzech, z których nawet Kwalifikacya iednego do Urzędu Sędziego przez Izbę uznaną niebyła.

Delegowany Senator Soczyński przedstawiaiąc Izbie, że Senat Rządzący postępowanie swoie nie na domniemaniu lecz na wyraźnych przepisach gruntuie, nieuważał iakby inaczey postępować miał i w tym względzie żądał wskazania stosownieyszego sposobu.

Reprezentant Rudowski w odpowiedzi Delegowanemu z Senatu Soczyńskiemu oznaymił, że Senat o sposobie postępowania w obiorach Zastępcy mieć będzie wiadomość, byle tylko Izbie Reskrypt Swóy z roku 1821 nadesłał.

Reprezentant Peszka wniósł do Izby Reprezentacyiney prośbę X. Jozefa Marczyka byłego Proboszcza Parafii Sgo Mikołaia, o wymierzenie mu sprawiedliwości, odczytanie którey do przyszłego posiedzenia wstrzymanem zostało.

Po czem Marszałek na żądanie Kommissyi Skarbowey Sessyą do dnia poiutrzeyszego, to iest 5 Stycznia 1827 roku godziny 10 ranney odroczył.

Jacek *Księżarski*
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 31 Stycznia.

Przybyło do Warszawy 25 Anglików, którzy użyci będą do stawiania machin Rządowych w górnictwie kraiowem.

JW. Tatyszczew, Małżonka Ambassadora Cesarsko-Rossyyskiego przy Dworze Wiedeńskim, przybyła dnia 28 b. m. do tuteyszey stolicy.

W dniu 1 Lutego r. b. o godzinie 10 rano w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Głòwney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego stósownie do Artykułu 162 Prawa Seymowego, Dyrekcyia Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Komitetowi tegoż Towarzystwa pod prezydencyią JO. Xięcia Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, zdawać będzie sprawę publicznie ze swoich dotychczasowych czynności.

Przykładne ukaranie straconey przed kilku laty Maryanny Rozmuszewskiey za zamordowanie swey Pani, nie wstrzymało zupełnie służących od dopuszczania się tego rodzaiu zbrodni. — W Sobotę dnia 27 b. m. w wieczór o godzinie 8mey znaleziono w własnem mieszkaniu zamordowaną nieiaką Panią Kastygową. Chwila dokonanego morderstwa wiadoma nie była, bo mąż zabitey obowiązkami służby gdzieindziey zaięty, wieczorem dopiero wróciwszy do domu odkrył spełnioną na osobie żony zbrodnią. Podeyrzenie padało na służącą Maryannę Janachowską z rodziców Standuwkę, która tegoż dnia od rana widzianą w domu nie była. Przedsięwzięte poszukiwania wskazały poślaki, że służąca ta opuściła Warszawę, i za Rogatki Jerozolimskie udała się. Wysłano w pogoń za nią osoby, potrafiły uiąć ią o kilka mil od Warszawy, a sprowadzona przyznała, że w Sobotę z rana o godzinie 4tey Panią swą trzykrotnem cięciem siekierą w głowę, zamordowała. Oddana iest w ręce sprawiedliwosci, dla wymierzenia zasłużoney kary.

Kurs Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez 1go Kuponu.

Przedaiący żądaią zł: — gr: —
Kupuiący daią — 76 — 15.
Istotnie nie przedano.
W Warszawie d. 29 Stycznia 1827 r.
F. H. *Schaber*, S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta zł. Pol. od 11 i pół do 13 i pół. Pszenicy od 14 do 20 — Jęczmienia od 10 do 14. — Owsa od 8 i gr. 10 do 9 i pół. — Siana furę iednokonną od 16 do 20; parokonną od 26 do 29. — Słomy furę zwyczayną od 6 i pół do 7.

Z Petersburga d. 1 Stycznia D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś z rana z powodu Nowego Roku, święta, do którego łączył się obchód roczniey Urodzin J. C. M. Wielkiey Xiężney Heleny, Dwór, Ministrowie, Osoby znakomitsze płci oboiey przedstawione, Jenerałowie i Officerowie Gwardyi i Woyska, zgromadzili się w pałacu zimowym na Mszą S. i mieli honor złożyć swoie powinszowania Nayiaśnieyszym Cesarstwu Ichmość, iako też J. C. M. Wielkiey Xiężnie Helenie. Wieczorem stolica była oświecona.

Feldmarszałek Hrabia Wittgenstein, naczelny Wodz drugiey armii, i Xiążę Chowański Jenerał Gubernator Białoruski, przybyli do tuteyszey stolicy.

— Dnia 2. —

Wczorayasza Maskarada u Dworu w wspaniałey sali pałacu Taurydzkiego, przewyższyła zachwycaiący bal, wydany tu przez Xięcia Taurydy, dla Mądrey Monarchini Północy. Ponieważ, prócz Rossyyskich ubiorów, dozwolone były i inne; rozmaitość przetoich, czyniła to zebranie daleko świetnieyszem, od zwyczaynych maskarad u Dworu dnia 1 Stycznia.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Nayiaśnieysza Cesarzowa Alexandra Fedorowna weszli do sali o godzinie 8 wieczorem; o 11tey raczyli mieć wieczerzą, po którey znowu zaszczycili zebranie Swoią przytomnością.

— Dnia 3. —

P. de Vizthum, Szambelan Wielkiego Xcia Sasko-Weymarskiego, przybył do tuteyszey stolicy.

Rzeczywisty Radca Stanu Storch, członek Cesarskiey Akademii nauk w Petersburgu, mianowany został Kawalerem orderu S. Anny 1wszey klassy.

Przez rozkaz pod d. 28 Grudnia, były Pułkownik Bartenew, mianowany został Radcą Kollegialnym, i przeznaczony do zostawania przy archiwach Moskiewskich Państwa Kollegium spraw zagranicznych.

DODATEK DO N^ro^ 11. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 7 LUTEGO 1827 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Luty	cali lin:	stopnie	stop:			Snieg.
god: 7	27 3, 647	— 1. 2	84	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	„
12	„ 5, 787	— 2. 5	76	„ średni	„	
3. 3	„ 6, 798	— 2. 9	76	„ mocny	„	
9	„ 8, 845	— 4. 4	74	„ „	„	
7	27 10, 871	— 8. 3	80	Połud: Ws: średni	Pogoda z Chmur:	
4. 12	„ 11, 775	— 3. 1	74	Wschodni słaby	Pogoda	
3	„ 11, 768	— 3. 1	74	„ „	„	
9	28 0, 429	— 9. 8	80	„ „	„	
7	28 0, 027	— 13.8	81	Półn: Za: średni	Pogoda z Chmur:	
5. 12	27 11, 415	— 7. 5	74	„ „	„	
3	„ 10, 771	— 4. 4	72	„ słaby	„	
9	„ 9, 829	— 5. 5	77	Zachodni mocny	Pochmurno	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Paryża d. 22 Stycznia.

Na giełdzie otstatniey mówiono, że goniec z Wiednia przywiózł ważne polityczne doniesienia.

W ostatnią Sobotę po żałobnym nabożeństwie za ś. p. Króla Ludwika XVI w Kościele S. Dyonizego, gdy Xżę Talleyrand wychodził z Kościoła, napadniony został przez człowieka, który go kilka razy pięścią w twarz uderzył i na ziemię powalił. Krótko przed tem zdarzeniem Delfin przeszedł z Xięciem Luxembourg około Xcia Talleyranda. Jenerał Gründler znaydował się o dwa kroki od tego zdarzenia i pochwycił zaraz złoczyńcę. Jest to ten sam Maubreuil, który w roku 1814 obwiniony był o wykra-

dzenie dyamentów Królowey Westfalskiey. Nie znaleziono przy nim żadnych zaboyczych narzędzi, i oświadczył, iż chciał się tylko zemścić za swóy i swey rodziny honor. Onegday musiano Xciu dwa razy krwi upuścić, i zdarzenie to może mieć szkodliwy wpływ na iego bardzo iuż osłabione zdrowie. Odwiedzili go liczni iego przyiaciele i nawet Xżę Orleanu. Król posłał do niego pierwszego swoiego Chirurga (Barona Dupuytren.) Wczoray nie znaydował się iuż Xżę w niebezpieczeństwie. Gdy Maubreuila prowadzono do więzienia, mówił: "teraz muszą mnie przecież wysłuchać i będzie mi wolno mówić, na ówczas dowie się Francyia całey prawdy i prawdziwi winowaycy poznanemi zostaną.„ Maubreuil ma 46 lat i nie zdaie się bydź przy zupełnym rozumie.

Mieszkaiący w Departamencie Niższego Renu odstawieni woyskowi, którzy są członkami Legii honorowey podali znowu dnia 31 Grudnia Wielkiemu Kanclerzowi orderu Legii prośbę o wypłatę zaległey ich pensyi od roku 4814 do 1820.

Akademiia umieiętności w Lionie postanowiła dnia 16 b. m. podać Królowi prośbę przeciw nowey ustawie względem druków. Tuteysza Izba handlowa poda Królowi podobnąż prośbę. P. Terneaux podał takoważ Izbie Parów. Zecerowie i Drukarze różnych Drukarń w Strazburgu przeslali członkom Izby Deputowanych w tymże przedmiocie prośbę, w którey wyrazili: " Z miasta, które pyszni się bydź kolebką sztuki drukarskiey, zanosiemy do Was naypokornieyszą prośbę: nowy proiekt do ustawy względem druków grozi naypięknieyszey odnodze przemysłu Francuzkiego, handlowi xięgarskiemu i drukarniom, śmiertelnym ciosem. Strazburg, niegdy tak bogaty, poniosł nieiedną iuż klęskę; patrzał na uchodzące za granice swoie rękodzieła, wraz z przywiązanemi do nich kapitałami. Maż takiż los spotkać iego xięgarski handel i drukarnie? Odrzućcie więc proiekt, który z ubożyłby Francyią i zakałem był niniejszego wieku.„

Z Lizbony d. 6 Stycznia.

Obie Izby są iuż urządzone; na posiedzeniu dnia 4 Izba deputowanych przyięła proiekta względem listy cywilney i pomnożenia Rady stanu 9 członkami.

Biskup Bei, który nie zasiadał na przeszłorocznych posiedzeniach w Izbie Parów, zasiadł w niey dnia 3 po wykonaniu przysięgi na konstytucyią.

W woysku naszem nastąpiły liczne posunięcia: Jenerałowie majorowie Angeia, Stubb (w Oporto) Visson de Beira i Baron Albufeira zostali jenerałami porucznikami, i t. d. Pewną iest rzeczą, iż woysko Portugalskie inaczey będzie urządzone i Marszałek Beresford otrzyma nad niem naczelne dowództwo.

Mówię, iż Trigozo będzie znowu Ministrem spraw wewnętrznych.

„ Wczoray Poseł Angielski rozmawiał znowu z Hiszpańskim, i sądzą, iż czynił mu nowe przełożenia względem postępowania Hiszpanii.

Artyleryia i inne potrzeby woienne, które Anglicy na ląd wysadzili, są daleko znacznieysze, niżeli samo pokonanie rokoszanów wymaga. Wylądowano samych polowych dział 76. Woyska Angielskie idą na osady do Elvas i do twierdzy S. Joao de Foz w Porto.

W teatrze S. Karola dane dziś będzie wystawienie na obchód przybycia Anglików.

Od kilku dni nie ogłoszono żadnych doniesień od woyska. Słychać tylko, iż Jenerałowie konstytucyyni niedaleko od roko-

szanów stoią. Jenerał Claudino przybył dnia 28 Grudnia do Viseu, które miasto tegoż rana rokoszanie opuścili. Hr. Villaflor powołał Pułkownika Pinto, dowódcę w Koimbrze do Murcelli; Margr. Chaves przeszedł za rzekę Mondego, i Villaflor postanowił zabronić mu przeyścia przez Murcella, która leży o 5 godzin drogi od Koimbry, a 45 od Lizbony; zdaie się więc, że Chaves miał zamysł udania się prosto na stolicę.

Z Madrytu d 13 Stycznia.

Dnia 8go b. m. nadzwyczayny goniec z Paryża przywiózł tu rozkaz brygadzie Szwaycarów do odciągnienia. Od wniyścia tu Xcia Angouleme w r. 1823 żadne zdarzenie i nawet powstanie Bessieresa nie zrobiło tu żywszego i powszechnieyszego wrażenia nad ten rozkaz. Tak konstytucyioniści, iak roialiści cieszą się z odeyścia Francuzkiey tey gwardyi; lecz oba stronnictwa z oddzielnych względów. — Mówią, że Król pragnął zatrzymania Szwaycarów, i że nawet pobiegł do Paryża goniec z własnoręcznym listem Króla do Monarchy Francuzkiego. Rada Ministrów względem tego przedmiotu twała 5 godzin. Ostatni oddział Szwaycarów odciągnie dnia 18. Spodziewać się zatem należy, iż po ustąpieniu Szwaycarów ułani gwardyi Królewskiey i 5ty pułk lekkiey piechoty nie udadzą się z Madrytu do woyska obserwacyynego. — Dnia 15 Dwór przeniesie się do Pardo.

Poseł Angielski zaniósł formalne użalenie przeciw Gubernatorowi Ciudad-Rodrigo, że dnia 1 Stycznia Margr. Chaves wydał 10 dział z wszystkiemi potrzebami.

Banda z 400 konstytucyionistów, która utworzyła się w okolicy Lucena, została przez ochotników Królewskich rozpędzona.— W Romereda, o 27 godzin od Madrytu, roialiści i konstytucyioniści stoczyli z sobą bitwę, przyczem z obu stron 10 ludzi zginęło.

Od granic Tureckich d. 14 Stycznia.

Podług doniesień z Korfu naczelny Lord Kommissarz połączonych wysp Jońskich, P. Fryderyk Adam, powrócił tam z przedsięwziętey do Anglii podróży w pożądanym stanie zdrowia i powitany został z należącemi się mu honorami.

Jenerał Karaiskaki w liście pod dniem 7 Grudnia r. z. z główney swey kwatery w Arachosa do Jenerała Dukas w Napoli di Romania wyraża: Po ucieraniu się przez dni 20 z nieprzyiacielem pod Dobrena, przyczem zabiliśmy znaczną liczbę nieprzyiacioł, lecz zginął także waleczny nasz brat Jenerał Danaki, udało nam się zamknąć nieprzyiaciela w wieżach Dobreny. Dnia 17 tegoż miesiąca udaliśmy się w dalszą drogę i przybyliśmy dnia 18 do Distoma, zkąd wysłaliśmy Jenerałów Garoki, Griwa i Georgaki z 400 ludzi, dla zaięcia stanowiska w Arachosa. Tegoż dnia przybyliśmy tam wszyscy. Walka z nieprzyiacielem trwała przeszło 5 godzin, w ktorey zabiliśmy ich znaczną liczbę. Reszta cofnęła się na niedostępną skałę; ale nie maiąc wody, chleba i ammunicyi, zrobiła dziś po 7 dniach o godzinie 3 z południa ztamtąd wycieczkę. My trzymaiąc wszystkie wąwozy osadzone zabiliśmy przeszło 1300 nieprzyiacioł. Pomiędzy temi znaydowali się Kiachoia-Bey (naczelnik głównego sztabu), sławny Busta-Bey, Kargo-Eli-Bey i brat Bana Lewanii. Zabraliśmy znaczną liczbę jeńców i wszyscy uzyskali bogatą zdobycz w kosztowney broni i sukniach. Ciesz się, kochany bracie; część naszey oyczyzny, zachodnia Grecyia, iest teraz zupełnie od nieprzyiaciela oswobodzoną, i co większa, wybor Albańskich woiownikow zginął w tych dniach.

Doniesienia z Kastrys, dawnego Hermionu, pod dniem 5 Grudnia r. opiewaią, że Ibrahim Basza pod działami Napoli di Romania zabrał 10,000 osób; były to nieszczęśliwe rodziny uszłe z Kalamata, Trypolizzy i innych mieysc przez Ibrahima zaiętych, ktore od roku przed bramami tey twierdzy obozowały i od roku nie otrzymały pozwolenia wniyścia do miasta.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, dnia 8 Lutego r. b. daną będzie Wielka Komedya w 4 aktach, napisana przez JP. Cyglera: *Ton Wielkiego Swiata i dobre serce.*

Z powodu nieprzewidzianego wypadku Opera *Krasnodywa Krolowa Dniestru*, czyli *Smierć Swietochny*, ogłoszona na dzień 6 t. m. na benefis Szymona Niedzielskiego, daną będzie w Piatek dnia 9 Lutego 1827 r.

W Niedzielę zaś dnia 11go b. m. daną będzie w Sali przy Teatrze Narodowym WIELKA REDUTA czyli *Bal Maskowy.*

LOTERYIA KRAIOWA.

W 228 Ciągnieniu dnia 7go Lutego r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

27. 45. 66. 40. 79.

Przyyszłe 229 Ciągnienie dnia 14 Lutego 1827 r. przpada.

Dnia 5 i 6 Lutego 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	13 —	12 —	11 —	10 —
— Żyta	10 15	9 15	9 —	8 15
— Jęczmienia	10 —	9 20	9 —	8 24
— Grochu	16 —	15 —	14 —	13 —
— Owsa	7 15	7 —	6 24	— —
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	15 —
— Rzepaku	21 —	20 —	19 —	18 —

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

Staraniem przyiaciela cierpiącey ludzkości, z francuzkiego języka wytłómaczone i kosztem iego świeżo teraz wydane dziełko pod tytułem: *O Podagrze i Reumatyzmach, wyiątek z doświadczeń i wypadków względem leczenia tych chorob, przez A. A. Cadet-de Vaux — W Krakowie w drukarni Jozefa Mateckiego* 1826, — sprzedaie się w Księgarniach Krakowskich Ambr. Grabowskiego, Józefa Mateckiego i Rudolfa Kocha, exem l. po złp. 2.

Druk piękny, i bardzo dobry papier, porównane z niską ceną tego dziełka, wykażą że wydawca żadney korzyści niemiał na celu, i iedynie tylko cierpiącym wszelkiego stanu przysłużyć się chciał.

LEKARSTWO

Na piersiową chorobę, suchoty zwyczayne i płucowe, konsumpcyią, osłabienie i spadanie z ciała.

To iedyne przeciw powyższem okropnem chorobom doświadczone lekarstwo, które nie iednemu od wielu lat cierpiącemu nieznośne boleści, przyniosło ulgę, i nawet opuszczonych od naysławnieyszych Lekarzów nieraz do zdrowia przywróciło, składa się z kosztownych roślin wyciągnionego trunku, którego flaszka, wraz z informuiącem uwiadomieniem kosztuie ważny dukat holenderski.

Wybornego tego trunku dostać iedynie można w kommissie u Notaryusza i Kommissanta P. Fryderyka Winter w Hamburgu na Schulter pod N. 463.

Zagranicznych uprasza się, aby obstalunki swoie posełali z opłatą poczty i oprócz tego dołączyli za każdą flaszkę po Złp. 2 i cokolwiek na upakowanie, poczem zaraz wysłanie nastąpi.

Pacyenci, u których choroba nie iest ieszcze od kilku lat zakorzenioną, maią dosyć iedną flaszkę. Inni zaś potrzebuią 3 do 4 flaszek do wyżycia aż do zupełnego wyzdrowienia.— Tuteysze, iako też znane Kommissantowi zagraniczne osoby, nie zapłacą lekarstwa aż po zupełnem wyzdrowieniu.

Owce w naylepszym gatunku do sprzedania.

W Dobrach Kazimierz i Groebnik niedaleko od Leobschütz w górnym Szlązku Pruskim, do Radzcy taynego Finansowego w Prittwitz należących, znayduie się owczarnia z czystego Elektoralnego zarodku, nie zaś z owiec Negretti zwanych pochodząca, a zatem naylepszego Saskich owiec gatunku. Wełna z nich już od lat siedmiu częścią w Lipsku w handlu P. Anger, częścią w Bernie w domu P. Auspitz od 120 do 160 Talarów cetnar, statecznie płaconą była: tak, iż w przecięciu z tych lat, centnar po 140 Talarów wypada. Na rok bieżący 1827 cena maciorek na dwa dukaty bez wełny, na trzy z wełną, zniża się. Stadnik zaś i Skopy w proporcyi sprzedawanemi będą. Chcący nabydź, maią się udać do Pana Inspektora *Rindfleisch* w Kazimierzu przy Leobschütz, zamieszkałego.